

Sygn. akt I UK 390/15

POSTANOWIENIE

Dnia 17 sierpnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania T. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 sierpnia 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 11 marca 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 11 marca 2015 r. oddalił apelację ubezpieczonego T. K. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 28 października 2013 r., mocą którego oddalono jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z 22 lutego 2013 r., którą odmówiono wnioskodawcy prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Powyższy wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną ubezpieczonego. Skargę kasacyjną oparto na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego: 1/ art. 12 i 13 oraz 57 i 59 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.) w związku z art. 6 ust. 1 pkt 6 i art. 16 oraz 17 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z

2016 r., poz. 963 ze zm.); 2/ art. 67 ust. 1 Konstytucji. Ponadto skargę kasacyjną oparto na podstawie przepisów prawa procesowego - 1/ art. 233 § 1 k.p.c., art. 285 § 2 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c. w związku z art. 381 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c.; 2/ art. 299 § 1 k.p.c. w związku z art. 381 i 382 k.p.c.; 3/ art. 382 w związku z art. 244 k.p.c.

Jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano jej oczywistą zasadność. W ocenie skarżącego, skarga jest uzasadniona, albowiem Sąd Apelacyjny wydał wyrok w sprawie przy uwzględnieniu dopuszczonych opinii biegłych z zakresu ortopedii i medycyny pracy, przy całkowitym pominięciu okoliczności, że wyłącznie kompleksowa (łączna) opinia biegłych różnych specjalności w formie opinii I., ze szczególnym uwzględnieniem opinii z zakresu neurologii i chirurgii naczyń, pozwoliłaby na wyjaśnienie w sposób oczywisty istoty sprawy. Podnieść należy, iż każdy z powołanych w sprawie biegłych wydał swoją opinię oddzielnie - w zakresie swojej specjalności. W każdej z tych opinii biegli stwierdzili istnienie u ubezpieczonego szeregu schorzeń, twierdząc jednak, że nie powodują one niezdolności do pracy. Oceniając poszczególne schorzenia zdiagnozowane u ubezpieczonego, biegli nie stwierdzili jego niezdolności do pracy. Tymczasem to, że kilka opinii oddzielnie nie stwierdza niezdolności ubezpieczonego do pracy, nie oznacza, że łączna opinia nie doprowadziłaby do takiego wniosku. Chociaż poszczególne schorzenia stwierdzone przez biegłych lekarzy określonych specjalności same w sobie nie muszą być ocenione jako prowadzące do niezdolności do pracy, to łącznie wszystkie te schorzenia mogą taką niezdolność powodować. Schorzenia stwierdzone przez poszczególnych biegłych lekarzy określonych specjalności same w sobie mogą być ocenione jako nieprowadzące do niezdolności do pracy, ale w sumie schorzenia te taką niezdolność powodują. W art. 285 § 2 k.p.c. przewidziana została możliwość wydania opinii łącznej. W orzecznictwie przyjmuje się, że niezdolności do pracy osoby, u której stwierdzono różnorodne schorzenia, wymaga wydania łącznej opinii biegłych lekarzy sądowych, która powinna uwzględniać wpływ tych schorzeń na zdolność do dotychczasowego zatrudnienia. W niniejszej sprawie niewątpliwie istniała konieczność wydania przez biegłych opinii łącznej, zaś brak tej opinii i sposób procedowania Sądów obu instancji w sposób oczywisty doprowadziły do

niewyjaśnienia istoty sprawy i wydania orzeczenia w oparciu o niekompletny materiał dowodowy. Ubezpieczony już od początku postępowania wnosił o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych różnych specjalności przez wydanie kompleksowej opinii instytutu medycyny pracy. Istotne jest także to, że ubezpieczony wnosił o przeprowadzenie dowodu z jego przesłuchania na okoliczność stanu jego zdrowia, niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji. Sąd pierwszej instancji pominął jednak ten dowód, uznając że stan faktyczny sprawy został bez tego dowodu należycie ustalony, a Sąd drugiej instancji przychylił się do takiego stanowiska, pomijając wynikający z tego zarzut ubezpieczonego, zawarty w apelacji. Doprowadziło to zatem do wydania orzeczenia z pominięciem niektórych wnioskowanych w sprawie dowodów. Zdaniem ubezpieczonego, stwierdzone u niego schorzenia z tytułu choroby zawodowej wykluczają możliwość przyjęcia, że jest on zdolny do pracy. Biegli w żaden sposób nie dokonali badań podmiotowych ubezpieczonego, co wymagało zastosowania odpowiedniego sprzętu medycznego, którym biegli się nie posługiwali i go nie posiadali. Nie odnieśli się oni także do faktu, że ubezpieczony od wielu lat nie mógł pracować zawodowo z powodu omdleń wynikających ze schorzeń neurologicznych spowodowanych chorobą zawodową, co dyskwalifikowało go jako kierowcę. Ocena zdolności ubezpieczonego do pracy, w zakresie naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy, która niewątpliwie wymaga wiadomości specjalnych (opinii biegłych z zakresu neurologii, chirurgii naczyń), nie może być przez sąd dokonana jedynie w oparciu o opinie biegłych. Ostateczna ocena czy ubezpieczony jest niezdolny do pracy musi uwzględniać także inne elementy, w tym zwłaszcza poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwości zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, z uwzględnieniem rodzaju i charakteru dotychczas wykonywanej pracy, poziomu wykształcenia, wieku i predyspozycji psychofizycznych ubezpieczonego. Orzekające w sprawie Sądy pominęły wymienione fakty, nie przesłuchały także ubezpieczonego na te okoliczności, nie zgromadziły w związku z tym odpowiedniego materiału dowodowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. i tylko w przypadku przekonania Sądu Najwyższego przez skarżącego, za pomocą juretrycznej argumentacji, że zachodzi publicznoprawna potrzeba rozstrzygnięcia sformułowanego w skardze zagadnienia prawnego przy jej merytorycznym rozpoznawaniu.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W razie wskazania tej przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06 LEX nr 198531, z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035, z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205, z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy

prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274, z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616, z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364, z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, iż przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 r., nr 13, poz. 230, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743, z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż skarżący nie sprostął wymaganiom stawianym powołanej w skardze kasacyjnej przesłance przyjęcia jej do rozpoznania.

W pierwszej kolejności wypada zaznaczyć, że skarżący winien wskazać przepis, którego kwalifikowane naruszenie doprowadziło do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia, czego nie uczynił. Co się tyczy konieczności żądania przez sąd wydania opinii przez odpowiedni instytut naukowy lub naukowo-badawczy, to kwestię tę reguluje art. 290 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, przepis ten pozostawia sądowi przeprowadzającemu postępowanie dowodowe ocenę, czy w sprawie zachodzi potrzeba zasięgnięcia opinii takiego instytutu, a zatem sąd wprawdzie nie ma obowiązku dopuszczenia dowodu z opinii instytutu, czy też z opinii kolejnych biegłych, w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony, ale ma obowiązek dopuszczenia takiego dowodu wówczas, gdy zachodzi tego potrzeba, w szczególności, gdy w sprawie zostały wydane sprzeczne opinie biegłych (por. wyroki: z dnia 15 lipca 1998 r., II UKN 126/98, OSNAPIUS 1999 nr

13, poz. 436; z dnia 16 września 1998 r., II UKN 220/98, OSNAPiUS 1999 nr 18, poz. 597; z dnia 23 marca 1999 r., II UKN 543/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 433; z dnia 23 kwietnia 1999 r., II UKN 590/98, OSNAPiUS 2000 nr 12, poz. 484; z dnia 30 listopada 1999 r., II UKN 220/99, OSNAPiUS 2001 nr 6, poz. 204; z dnia 19 września 2000 r., II UKN 722/99, OSNAPiUS 2002 nr 7, poz. 169; z dnia 7 lipca 2005 r., II UK 277/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 97; z dnia 5 kwietnia 2007 r., I UK 309/06, LEX nr 470001 oraz z dnia 1 września 2009 r., I PK 83/09, LEX nr 550988). Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 listopada 2000 r. (II UKN 757/99, OSNP 2002 nr 11, poz. 271) dopuszczenie dowodu z opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego jest celowe wówczas, gdy zachodzi konieczność przeprowadzenia skomplikowanych badań, a także wtedy, gdy nie da się usunąć w inny sposób sprzeczności w dostępnych opiniach. Nie jest zaś celowe, a tym bardziej konieczne, w sytuacji gdy sporządzone przez biegłych opinie są zgodne w zasadniczych konkluzjach. W przedmiotowym stanie faktycznym Sądy powszechne orzekające w sprawie podzieliły opinie biegłych: ortopedy i specjalisty z zakresu medycyny pracy. Obaj biegli stwierdzili, że nasilenie choroby zawodowej nie jest na tyle duże, aby spowodowało choćby częściową niezdolność ubezpieczonego do pracy w związku z chorobą zawodową. Oparcie rozstrzygnięcia na zgodnych w konkluzjach opiniach biegłych lekarzy właściwych specjalności przeczy tezie o dopuszczeniu się przez Sądy orzekające widocznej *prima facie* obrazy przepisów proceduralnych.

Reasumując: wobec niewykazania istnienia powołanej w skardze kasacyjnej przesłanki przedsądu, z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. należało orzec jak w sentencji.